GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 52

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 21 Lutego 1828 roku we Czwartek

Wiadomości Handlowe.

Londyn d. 5 lutego. — W tygodniu upłynionym wywieziono ztąd do Hamburga 15,000 fn. kawy; 8,900 fn. Indigo, 1,580 galonów Rumu, 200 fn. Goźdz; mac., 1,000 fn. Ziela ang., 20,000 fn Bawełny; do Bremy 18,500 fn. Kawy, 560 cetn. Cukru.

Przywieziono w tymże czasie z Indji wschodnich 6,445 pak Cukru, 114 p. Indigo, 3,900 p. Ryżu, 80 Goździków, 4 p. Gźdz. mac. 11 p. Gałki musk., 4,735 p. Saletry, 17 p. różnych towarów osadniczych.— Z Indji zachodnich 1,371 fas Cukru, 199 fas i 207 worów Kawy, 202 beczek Rumu, 191 worów Ziela ang:, 244 fas Melasy.

BAWEŁNA. Sprzedano wupłynionym tygodniu nieoclonéj 210 worów gat: Surate po 4 do $4\frac{3}{4}$ d., oclonéj z Indji zachodnich 60 wor: po 6 d., a w ogólności targ na ten towar coraz pewniejsze ustalenie przybiera. — KORZENIE. Ziele angielskie płacono w dobrym gat: $8\frac{7}{8}$ do 9 d.; Cynamon pośledni ma żądających. RUM złe ma targi i bez odbytu. TERPENTINA W tygodniu upłynionym przedano 4000 fas po cenie notowanéj, to jest po $13\frac{3}{4}$ s. — ZBOŻE. Cena średnia tygodnia upłynionego następująca: Pszenica 51 s 8 d, Jęczmień 30 s 1 d, Owies 21 s 4 d, Żyto 32 s 10 d, Fasola 38 s 5 d, Groch 39 s 11 d.

Amszterdam d. 12 lutego. — W towarach osadniczych i w zbożu bez znacznéj odmiany; zapowiedziano wszakże na d. 4 Marca, aukcje na 10,000 bal kawy gat: Jawa. — Cena rzepaku 270 do 300 Fl, Oleju rzepakowego $45\frac{1}{2}$, z dostawą na 1 maja 43 i $42\frac{1}{2}$ Fl, na I września, paźdz. i listop. 40 Fl; oleju lnianego $38\frac{3}{4}$ Fl. oleju konopnego 43 Fl.— Nieco wyższe notowanie papierów francuzkich dziś odebrane, sprawiło pomyślny obrót we wszystkich papierach który się utrzymał aż do zamknięcia giełdy.

Petersburg dnia 2 Lutego. — Podług gazety handlowéj przybyło w roku 1827 do Petersburga 1257 okrętów. Wartość exportacji wynosiła 116,795,217 rubli. Dochód z cła 34,433,490 rubli. (W roku 1822 tenże dochód uczynił 21,638,934 r.) — Dochód z cła w Rydze przyniósł w roku upłynionym 8,215,400 rubli.

Szczecin d. 12 lutego. — SLEDZIE. Bergskich dużych przedano kilka beczek po 9 tal; inne gatunki bez odbytu. OLEJE. Nic nie sprzedano w żadnym gatunku; o rzepakowy dopytywano się i dawano 9 talarów, ale niżéj $9\frac{1}{2}$ niechciano go sprzedać. — CYNK. Zakupiono kilka partji na składach i płacono po 4 tal.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne

KROLESTWO POLSKIE. — *Warszawa. Dziekan wydziału prawa i administracji królewskiego uniwersitetu.*— W wykonaniu § 179 ustaw wewnętrznego urządzenia tegoż uniwersitetu podaje do wiadomości: iż po złożonym całokursowym publicznym examinie, otrzymali stopień magistra: a) z prawa JJPP. Klimaszewski Antoni, Trepka Jan, Swieżawski Wincenty, Woytasiewicz Franciszek, Wąsowicz Stefan. — b) z prawa i administracji JJPP Rożycki Erazm, Zelkowski Maxymilian. — c) z administracji: JJPP Wolski Roman, Bełza Jozef, Czapalski Jozef.— Przytém podaje jescze do wiadomości; iż JP Bodűszyński Jgnacy, który miał sobie udzielony stopień magistra ob: prawa przez uniwarsitet krakowski, w skutku postanowienia namiestnika królewskiego z dnia 19 czerwca 1819 r. odbywszy tentamen w wydziale prawa tutéjszego uniwersitetu, uzyskał potwierdzenie stopnia magistra ob. prawa.— w Warszawie dnia 16 lutego 1828 r. *Bantkie. Brodziński.* S. U.

Dziekan wydziału lekarskiego królewskiego uniwersytetu. W wykonaniu § 179 ustaw wewnętrznego urządzenia tegoż uniwersytetu, podaje do wiadomości; iż JP, Tadeusz Tobiasz Wieniawski, któremu dnia 30 grudnia 1825 r. udzielony został stopień magistra medycyny, wskutku dopełnionych warunków cało kursowego examinu, otrzymał w dniu 11 b. m. i r. akademicki stopień magistra chirurgji. — w Warszawie dnia 12 lutego 1828 r. Dr. *Roliński. Brodziński.* S. U.

— Na konsystorzu tajnym odbytym w Watykanie 28 stycznia, promowował ojciec ś. na arcybiskupstwo warszawskie, JW. JX. Jana Pawła Woronicza, dotychczasowego biskupa krakowskiego, i raczył go palliuszem zaszczycić.

— W tych dniach xięgarnia N. Glicksberga otrzymała z Paryża nowe poema Pana D'Arlincourt p. t. Ismalie ou l'amour et la mort; w następnych numerach gazety polskiéj umieszczony będzie wyjątek z przedmowy do tego dzieła.— W tych dniach ukończony zostanie u Łątkiewicza, druk dziełka z rycinami, p. t. „Projekt drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Pragą,, z dołączoném opisaniem i porównaniem systematu pod rzeką Tamizą w Londynie. Obejmuje on razem prawidła i sposoby upowszechnienia dróg podziemnych w naszym kraju z wykazaniem ich korzyści jako najbezpieczniéjszych, najtrwalszych i najtańszych przez A. Idźkowskie-

go architekta, członka akademji florenckiéj sztuk pięknych.

Zdanie sprawy z czynności dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego od dnia 20 lipca 1827 roku, do dnia 20 stycznia roku 1828.

(Ciąg dalszy)

III. Wpływy i wydatki funduszów Towarzystwa.

A. Fundusze umorzenia.

Niepłonném było doniesienie dyrekcji głównéj w poprzedniém zdaniu sprawy, iż ratę grudniową 1826 roku uważać można za zaspokojoną zupełnie. D bra Skwary Dąbrowe w województwie płockiém, należność istotnie wróciły, zaś dobra Kołdów w województwie kaliskiém zwróciwszy całkowitą pożyczkę, jaką uzyskały, wyszły z obowiązku uiszczenia rat szczegółowych: rok więc 1826, pierwszy istnienia towarzystwa, nie przedstawia już żadnéj zaległości. Ziściły się także nadzieje dyrekcji głównéj, że zaległość raty czerwcowéj r. 1827 wkrótce znacznie zmniejszona zostanie, jakoż z summy 346,659 zł: pol: gr: 25, w poprzedniém zdaniu sprawy zamieszczonéj, pozostanie do ściągnienia tylko summa 16,776 zł: pol: 17 gr:; zaległość ta podziela się między następujące dobra: W województwie krakowskiém, dobra:

Dziaduszyce	złpol. 2,940	gr. 2.
Górki i Rowniny	— 1,802	— 26.
Nieznanowice	— 1,040	— —
Razem	złpol: 5,782	gr. 28.

w województwie sandomiérskiém, dobra:

Kochów	złpol: 253	gr. 27.
Lipowa	— 414	— 16.
Pełczyce	— 290	— 24.
Stoki	— 2,097	— 24.
Ułanowice	— 917	— 4.
Razem	złpol: 4,033	gr. 5.

w województwie płockiem, dobra:

Komonino	złpol: 623	gr. 3.
Lubiel	— 1,429	— —
Jastrzębiec	— 812	— 6.
Razem	złpol: 2,864	gr. 9.

w województwie mazowieckiém, dobra:

Michałów	złpol: 4,095	gr. 5.

Rata grudniowa będzie zawsze łatwiejszą do ściągnienia z tego powodu, iż bliższa jest terminu Swięto-Jańskiego, który prawo do wydzierżawienia dóbr zadłużonych przeznaczyło. Dobra zalegające ratę czerwcową, oczekując tego terminu zostawać muszą przez trzy kwartały w administracji, która zwyczajnie nie przynosi pożądanego skutku. — Dobra powyżéj wyszczególnione znajdują się wtym przypadku, i o wszystkich tyle tylko powiedzić możemy, iż administracja na rzecz towarzystwa w każdych jest zaprowadzona; lecz podług rapportów dyrekcjów szczegółowych, tylko z dóbr Komonino w województwie płockiém złożył administrator złpol: 148-jinne w wykazanéj powyżéj ilości, dotąd zalegają. Zbliżający się termin Sgo Jana i z nim nieuchronne dóbr wydzierżawienie, każe się niewątpliwie spodziewać, iż zaległość powyższa w krótkim czasie uiszczoną zostanie.

— Przytoczyć jeszcze winniśmy; iż zamieszczone pomiędzy dobrami dłużnemi w województwie krakowskiém dobra Górki i Równiny, nie z własnéj winy właścicieli towarzystwa zaległy, lecz dla wielkiéj klęski, któréj przez nadzwyczajną burzę w upłynionym roku ulegly. Za zgłoszeniem się właściciela o ulgę art: 97 prawa dozwoloną, zesłana delegacja na grunt przekonała się, że dobra te nietylko całorocznego dochodu pozbawione zostały, ale nadto największa część budowli zupełnie będąc zniszczoną, znacznych wymagać będzie nakładów i czasu, nim gospodarstwo do przyzwoitego stanu przywrócone zostanie. Udzieliła dyrekcja główna ulgę, przez rozkład należności procentowéj na dwa lata, lecz więcéj prawo uczynić zabraniało, a gdy dobra mimo tego nie uiściły się w przypadającéj należności, widziała się dyrekcja główna zmuszoną potém, aby administracja i do dóbr tych zaprowadzona została. — Przystąpić nam teraz należy do wyjaśnienia wpływów ostatniéj raty, to jest grudniowéj roku upłynionego. Wykaz pod Nem IV dołączony, wyjaśnia stan ogólny poboru téjże raty, jak go xięgi rachunkowe dyrekcji głównéj przedstawiają, to jest, z dołączeniem awansów skarbowych na amortyzacją, tudzież poboru jednego grosza od złotego na wydatki administracyjne przeznaczonego. Od ogólnéj należności poborowéj w summie złpol: 3,689,294 gr: 12 — Strącając awans skarbu skompensowany z raty poprzedniéj, jako też udzielony na ratę bieżącą w summie złpol: 203,214 gr: 8 — Pozostaje do ściągnienia z dóbr towarzystwu zastawionych złpol. 3,486,030 gr. 4. — Na tę summę wpłynęło do dnia 11 stycznia 1828 roku złpol; 2,800,991 gr: 18. — Zalega do tegoż dnia, 685,038 gr: 16.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

FRANCJA. — *z Paryża 8 lutego.* — P. Vatismenil nowo mianowany wielki mistrz uniwersytetu (naczelnik oświecenia publicznego) przesłał do rektorów następujący okólnik. — „M. Panie! Obowiązki które monarcha powierzyć mi raczył, zaprowadzą pomiędzy WPanem a mną ważne stosunki. Dając poznać WPanu ile się z tego cieszę, korzystam z téj sposobności do wyłuszczenia WPanu myśli mojéj względem zasad, któremi się rządzić powinno ciało nauczające. Religja i moralność są pierwszemi podstawami każdéj dobréj edukacji; ważną jest rzeczą, ażeby ta prawda była ciągle przytomną w myśli ludzi, którym jest powierzone oświecenie publiczne; wiele zależy także, ażeby w postępowaniu swojém z uczniami odmienną wyznającemi religją, nigdy nie zapominali tego, co przepisuje konstytucja prawa królestwa i ustawy uniwersyteckie, względem wolności sumienia i powagi ojcowskiéj. Wrodzoném jest uczucie we Francuzach, miłość dla ich prawych monarchów, lecz uczucie to rozwija się i utwierdza przez dobrze kierowaną edukację a zwłaszcza przez zdrowe nauki historyczne, z których młodzież pozna to wszystko, co Francja królom swoim jest winna. Postępując za pasmem czasów, widzi wypływające z tegoż samego źródła, chociaż w niezmiernych przedziałach, oswobodzenie gmin, ustanowienie porządnego i niepodległego wymiaru sprawiedliwości, silne i mądre środki, któ-

re zachowały swobody kościoła gallikańskiego i nareście ustawę konstytucyjną, która zamknęła, jak mówi jéj dostojny nadawca, przepaść rewolucji. Tak jest, przez zbliżenie tych dobrodziejstw, z których ostatnie wszystkie inne przewyższyło, uczniowie nasi ocenią, jak wielką powinni bydź ich wdzięczność; a ich serca w jednémże uczuciu połączą króla i ojczyznę; ich umysł pojmie szczęśliwe przymierze zasad monarchicznych i swobód narodowych. Wierni poddani i światli obywatele łatwo będą posłuszni i przekonają się, że jedynie ten kto nauczył się dopełniać obowiązków, jest godnym praw swoich używać. Instrukcja klasyczna, wzniosła się we Francji do najwyższego stopnia. Łożąc daléj też same usiłowania, tąż samą postępując drogą, nowe otrzymamy ulepszenia. Polegam w tym względzie na gorliwości, któréj chlubnych dowodów nie przestałeś WPan dawać; lecz sądzę, że powinienem szczególniéj zwrócić uwagę WPana na instrukcję początkową, to jest: elementarną. W wielkiéj części krolestwa jéj stan niezmiernie wiele do życzenia zostawia; użyję dla jéj rozszerzenia wszelkich środków będących w mojéj mocy. Rząd królewski winien jest równą opiekę rozmaitym sposobom nauczania elementarnego, których użyteczność uznaną została; wszystkie doznawać będą od niego zachęty. Oświecenie, jedna roboczym klassom nietylko więcéj szczęścia i dobrego bytu lecz jeszcze czyni je religijniejszemi, moralniejszemi i spokojniejszemi. W wszystkich odnogach administracji, lecz może najwięcéj w téj, którą mi powierzono, potrzeba utrzymać prawy porządek. Zamierzam przywiązać się do niego we wszystkich punktach bez żadnego wyjątku. Przekonany jestem, że mi WP. szczerze i we wszystkiém dopomagać będziesz. Z radością przełożę królowi dowody WPana gorliwości i skutek WPana usiłowań.„—Ten okólnik wielkiego nowego mistrza uniwersytetu mocno wszystkich zadziwił; od sześciu lat nie słyszano urzędnika któryby się wten sposób wyrażał w przedmiocie wychowania publicznego; nadto, okólnik ten potępia byłych ministrów, zakazując to, co oni zalecali, a nakazując czego oni zabraniali." —Gazeta francji nagania postępowanie nowych ministrów, sądząc iż dogadzają namjętnościom Francuzów.—Pewien kupiec Francuzki pisze z miasta Syryjskiego Bejrut, że konsul angielski, jego sekretarz i w ogólności wszyscy chrześcjanie w obawie zemsty muzułmanów z miasta tego się oddalili.—Na piérwszem posiedzeniu izb znajdowało się 365 deputowanych. Publiczność zwracała szczególniéj uwagę na nowych parów Villele i Peyrronet. Nowo mianowani parowie xiąże Hohenlohe i xiąże Aremberg nie byli obecni, zapewnie dla tego że nie byli jeszcze naturalizowani. Król miał mowę siedząc i mając głowę przykrytą. — Między hiszp. ministrem spraw zagra: Salmon, a hr: Beaurepaire toczy się czynna korespondencja względem aresztu położonego przez dom handlowy Balguerie na kilka milionów pieniędzy, przysłanych na rzecz rządu hiszpańskiego Panu Agnado, bankierowi w Paryżu, w celu opłacenia procentu od pożyczki hiszpańskiéj; rząd hiszpański winien został panom Balguerie pewną kwotę pieniężną, za wynajęcie wielkiéj liczby okrętów przewozowych, na których chciał, w roku 1819, wysłać do Ameryki wyprawę z Kadyxu. Bunt wojska wstrzymał odpłynienie téj wyprawy, a zatrzymane przez długi czas okręty odesłano bez wynagrodzenia. PP. Balguerje zaskarżyli rząd hiszpański, i od krajowego sądu zostali upoważnieni do przyaresztowania funduszów hiszpańskich. To jest przedmiotem uskarżania się ministerjum hiszpańskiego. (G.F.)

NIDERLANDY.— *z Bruxelli 5 lutego.* — Towarzystwo przyjaciół Greków w Leodjum ogłosiło, iż przestaje bydź czynnném, gdyż z powodu wspaniałomyślnego pośrednictwa mocarstw sprzymierzonych, usiłowania jego nie są już potrzebne. Przy końcu obwieszczenia swego wyraża; — »Wystawienie lub użycie potęgi wojennéj w Lewancie, dokończy tego, co serdeczne życzenia i miłość bliźniego zaczęły.« (G.B.)

TURCJA i GRECIA. *z Stambułu d. 31 grudnia.* Napływ wojska mianowicie z Azji nieustaje, a przygotowania do wojny z taką czynnością są prowadzone że stolica nasza przybrała postać wielkiego obozu. W przeciągu ostatnich dni kilku Reis-Efendi odwiedził trzykrotnie posła niderlandzkiego, z którym miał długie narady. Dnia 11 lub 16 ma się zebrać wielki dywan, na którym oprócz ministrów znajdować się będzie mufti z znakomiszemi ulemami. Niedawno uduszono dziesięciu ulemów, za to, że w dywanie wynurzyli zdanie przeciwne woli sułtana. — Rząd zapowiedział patrjarchom greckim i ormiańskim, że ich rodacy, którzy przyjmą służbę wojskową w szeregach tureckich, będą mieli zapewnioną sobie zupełną wolność wykonywania swych obrządków religijnych, i doznawać jak najlepszego obchodzenia się z nimi. Przed niejakim czasem wywieziono ztąd do Nikomedji kilku stronników jańczarów, a kilku z nich uduszono. —Do Odessy zawinął ze Stambułu d. 25 stycznia okręt z kancelarją cesarsko - rossyjską, i przywiózł wiadomość, że Bosfor zamknięty został dla bander wszystkich narodów, a poddanym trzech mocarstw zapowiedziano, ażeby w oznaczonym czasie stali się Rajasami lub opuścili miasto, bo Porta nie uznaje żadnego obcego prawa opieki. To postanowienie Porty zostało podobno przywiedzione do skutku, bez względu na wdanie się ciała dyplomatycznego będącego w Pera. (G.B.)

— Donoszą ze Smyrny pod dniem 3 stycznia, że posłowie francuzki i angielski opuścili Vurla na dniu 23 grudnia udając się do Korfu. Co do P. Ribeaupierre posła rossyjskiego, ten podniósł kotwicę na dniu 22 grudnia w Syra. (a) Francuzki wiceadmirał de Rigny stoi jeszcze na kotwicy pod Vurla, dokąd wróciła także na dniu 23 grudnia rossyjska fregata, która była wysłana po p. Ribeaupierre, ale go już niezastała. Kommodor Hamilton, zamierza oddalić się z Archipelagu na okręcie Cambrian; w jego miéjsce przeznaczony jest Pan Tomasz Staines, który tu przybył na fregacie Izis.—Oblężenie warowni Scio przez Greków trwa jeszcze; zdaje się że oblegający żadnych stanowczych nie uczynili kroków, bo nic niesłychać o ich działaniach, gdy tym

(a) *Podług pozniéjszych doniesień miał się znajdować na d. 6 stycznia w Eginie, zkąd tegoż samego dnia w dalszą udał się drogę; o dalszéj jego żegludze niemieliśmy żadnéj wiadomości.* (*przy: dost: austr:*)

czasem Turcy niosą od czasu do czasu pomoc oblężonym od brzegów Azji; a nawet wylądowaniem w dużéj sile, zagrażają. Okręty greckie przeznaczone do blokowania Scio puściły się na rozboje morskie; toż samo uczyniły statki greckie do blokowania portów na wyspie Kandji wysłane. Co gorsza, nawet grecki admirał Sachturis którego rząd nibyto wysłał na poskromienie rozbojów morskich, sam je popełnia. W Syra jest główny skład zrabowanych rzeczy, które Grecy za bezcen zbywają, od czasu jak się tam dowiedziano o w krótce nastąpić mającém przybyciu hr. Capodistrias do Grecji; obawiają się aby za jego przybyciem sekwestr na zrabowaną własność położony niezostał. (D. A,)

Wiadomości Naukowe.

O dalszém wychodzeniu dziennika warszawskiego.
(Dokończenie).

Z rozmaitych zaś przedmiotów, jakie mogą interesować różnych czytelników, biorąc miarę z dzieł największy odbyt po xięgarniach mających; przekonać się możemy że najpierwsze zajmują miejsce romanse i poezje. Po nich idą dzieła elementarne i pisma ascetyczne, daléj podróże i dzieła traktujące o sztukach pięknych, dzieła tyczące się edukacji, a nakoniec wszelkie dzieła naukowe, i krytyczne. Słowem, ogólnie powiedzieć można, że imaginacja i serce z jednéj strony, a rozum z drugiéj, są u nas dwoma ostatecznemi granicami, pomiędzy któremi całe nasze czytelnictwo rozpościera się w ten sposób: że im bardziéj w piśmie jakiem włada imaginacji są zajęte, tym pewniejsze jest dobrego powodzenia i przeciwnie; a jeżeli xiążki elementarne zdają się od tego czynić niejakiś wyjątek, to przypisać należy koniecznéj potrzebie początkowych nauk, które młodzież pobierać musi. Idzie zatém, że jeżeli jakie pismo perjodyczne więcéj się zbliża do granic imaginacji, tém jest pokupniejsze, i odwrotnie. — Cóż tedy w sobie dziennik warszawski zawiera, że tak małą liczbę ma czytelników? Zobaczmy plan jego. — Umieszcza w sobie dziennik; 1) rzeczy tyczące się mowy, jako to filologią i literaturę; 2) przedmioty względne do związków społecznych: historję, filozofję, prawo; 3) znajomość przyrodzenia i nauk matematycznych w pewnéj tylko części; 4) wiadomości ogólne o sztukach, przemyśle, rolnictwie i t. d. — W takim zakresie wychodząc to pismo pod moją redakcją od półtora już roku, mieściło w sobie 38 pism oryginalnych większych, pomiędzy któremi napotykać można było imiona znakomitych i zasłużonych w literaturze naszéj mężów; 17 tłomaczeń większych, w przedmiotach albo bliżéj kraj nasz interesujących, albo użytecznych; mnóstwo pism ulotnych prozą, po większéj części oryginalnych, 25 pomników dawnego piśmiennictwa polskiego, a nakoniec mnóstwo poezji, pomiędzy któremi znajdują się niektóre wiersze znanych ze swego talentu polskich rymotwórców. — Z tego krótkiego rysu dziennika warszawskiego pokazuje się: że pismo to przybliżając się do drugiéj, wyż naznaczonéj czytelnictwa naszego granicy mniéj przedstawia w sobie rozmaitości, mniéj zatém interesuje ogół czytelników a następnie mniéj musi mieć prenumeratorów. Mamże teraz powiedzieć, jakieby u nas pismo perjodyczne było najpokupniejsze? Czytelnik niechaj sam osądzi, azaliż mi wypada rozwiązywać tę zagadkę. — Teraz pozostaje mi tylko wytłomaczyć się z natrąconego nieco wyżéj zarzutu: dla czego wydaję pismo, które mi nietylko żadnéj korzyści nie przynosi, ale nawet zadłuża się jeszcze drukarni? — Celem życia każdego człowieka, powinno bydź usiłowanie położenia zasług dla kraju w którym żyje, o ile tylko i jakkolwiek może, aby wywiązał się z tych dobrodziejstw, jakie w tym kraju odbiéra. Idę więc za tém zdaniem i robię jak powinienem, robię co mogę. Ale gdy widzę, że moje usiłowania mniéj odpowiadają żądaniom publiczności z jednéj strony, a środki moje ograniczają zakres mego działania, zmuszają mnie do zmienienia nieco kierunku z drugiéj; wypada mi tedy zmienić także nieco ducha mojego pisma i uczynić go popularniejszém. Nie zmienię ja przez to bynajmniéj planu jego, ale rozszerzę tylko to, co pierwéj było w niém niejako dodatkowém, a ścieśnię więcéj to, co było jego istotą. To jest: pożytek z przyjemnością łączyć się zawsze w niém będzie, tylkoż część przyjemną wydatniejszą niż dotąd uczynię. Znajdą więc odtąd w piśmie mojém miejsce płody imaginacji tak wierszem, jak prozą w większéj ilości, przyjdą wiadomości polityczne, których dawniéj zupełnie nie było, znajdą się podróże, znajdą wiadomości interesujące we wszelkich rodzajach, a nakoniec zdanie sprawy, choć cząstkowo, jeżeli nie wcałéj zupełności, z dzieł wychodzących świeżo w polskim języku, a nawet i zagranicznych bardziéj u nas poszukiwanych.— A skoro ujrzę że więcéj będę czytany, skoro dostateczniejsze znajdę fundusze; edycja będzie ozdobniejsza i większa objętość pisma. —O ile zaś wystarczać będą środki i sposoby, starać się będę jak najprędzej zaprowadzić regularność: lecz co do całości wychodzenia pisma, o tém publiczność może bydź pewną, że jak dotąd nie uczyniłem zawodu, tak go i nadal nie doświadczy.

Prenumerata jest zawsze półroczna 24 złp na miejscu, a 30 na prowincji. W stolicy można będzie prenumerować u P. Glücksberga i u mnie na Sto krzyzkiej ulicy Nr. 1345 lit. A; a na prowincji po właściwych pocztamtach. *Jan Kazimiérz Ordyniec.*

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś komiczna opera Włoszka w Algierze

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Na krakowkiém przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

(*W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.*)